

Sygn. akt I ACz 2084/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 24 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSA Władysław Pawlak

Sędziowie : SA Zbigniew Ducki

SA Robert Jurga - sprawozdawca

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2014 r. w Krakowie

sprawy z powództwa M. B., A. B.

przeciwko (...) S.A. w S.,

Polskiemu Biuru Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W.

o zapłatę zadośćuczynienia i odszkodowania

na skutek zażalenia pozwanego (...) S.A. w S. na postanowienie Sądu Okręgowego w Kielcach Wydział I Cywilny, z dnia 8 lipca 2014r. sygn. akt I C 3000/13 w przedmiocie oddalenia wniosku o zasądzenie kosztów procesu

**postanawia:**

**oddalić zażalenie.**

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 8 lipca 2014r. Sąd Okręgowy w Kielcach zwolnił od udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) Towarzystwo (...) ( pkt. I postanowienia ) oraz oddalił wnioski tegoż pozwanego o zasądzenie na jego rzecz od powódek kosztów procesu ( pkt. II postanowienia ). W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, że w przedmiotowej sprawie legitymowanym biernie jest wyłącznie Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W., nie zaś (...) Towarzystwo (...) posiadające jedynie status korespondenta włoskiego towarzystwa ubezpieczeń w zakresie postępowania likwidacyjnego. W takich okolicznościach Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw dla uwzględnienia wniosku, zwolnionego z udziału w sprawie pozwanego, o zasądzenie na jego rzecz od powódek kosztów procesu z uwagi na regulację art. 102 Kpc Sąd Okręgowy uznał, że zarówno okoliczności sprawy, jak i sytuacja materialna i życiowa powódek uzasadniają zastosowanie względem nich zasady słuszności.

Zażalenie na powyższe postanowienie w zakresie jego pkt. II wniósł pozwany (...) Towarzystwo (...). Pozwany zarzucił postanowieniu :

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu zebranych w sprawie materiałem dowodowym, poprzez:

- przyjęcie, iż strona powodowa nie była informowana przez pozwaną o tym, że legitymowanym biernie w niniejszej sprawie jest Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych S.A., podczas gdy z pisma pozwanej załączonego do pozwu wynika jednoznacznie, iż pozwana informowała powódkę, że powództwo sądowe powinno być kierowane za pośrednictwem Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych S.A.

- przyjęcie, iż sytuacja materialna strony powodowej nie pozwala na poniesienie przez nią kosztów procesu bez uszczerbku dla utrzymania siebie i rodziny, podczas gdy sytuacja materialna powódki jest na tyle dobra ( mając w szczególności na uwadze kwoty przyznane i wypłacone powódkom w toku postępowania szkodowego tj. 137 000 zł ), że pozwala powódce na poniesienie kosztów prowadzonego postępowania;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 102 Kpc poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, iż w rozpoznawanej sprawie zaistniały szczególnie uzasadnione przesłanki pozwalające na nie obciążanie strony powodowej kosztami procesu, podczas gdy w niniejszej sprawie, takie przesłanki nie wystąpiły.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i zasądzenie na jego rzecz od powódek kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, a także opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, w łącznej wysokości 7.217 zł oraz zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na zażalenie strona powodowa wniosła o jego oddalenie, podnosząc, że w okolicznościach sprawy zastosowanie dobrodziejstwa regulacji art. 102 Kpc było w pełni zasadne. Odstąpienie od obciążenia powódek kosztami procesu strony pozwanej było uzasadnione nie tylko ich trudną sytuacją życiową i rodzinną, ale przede wszystkim faktem, że pozwany nie poinformował powódek w sposób należyty i jednoznaczny przeciwko komu należy wytoczyć przedmiotowe powództwo.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

W myśl art. 194 § 2 Kpc osoba wezwana do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego może za zgodą obu stron wstąpić w miejsce pozwanego, który wówczas będzie zwolniony od udziału w sprawie. W razie wyrażenia zgody na zmianę strony pozwanej, pozwany może w terminie dwutygodniowym złożyć sądowi wniosek o przyznanie kosztów od strony powodowej, niezależnie od późniejszego wyniku sprawy. Zgodnie natomiast z treścią art. 102 Kpc w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przedmiotowa regulacja urzeczywistnia zasadę słuszności i jako wyjątkowa - stanowiąca wyłom w zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu - nie podlega wykładni rozszerzającej. Nie konkretyzuje on pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, toteż ich kwalifikacja należy do sądu. Ocena sądu jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym, ma charakter dyskrecyjny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem, poczuciem sprawiedliwości oraz analizą okoliczności rozpoznawanej sprawy (por. post. SN z 2 czerwca 2010 r., I PZ 2/10, LexPolonica nr 3027650, OSNP 2011, nr 23-24, poz. 297, i z 26 stycznia 2012 r., III CZ 10/02, Biul. SN 2012, nr 4, s. 7). Sąd Apelacyjny w pełni podziela prezentowane w przywołanych orzeczeniach poglądy Sądu Najwyższego zwracając uwagę, że do kręgu okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek z art. 102 należą zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i będące „na zewnątrz” procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego.

W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy trafnie wskazał, że zastosowanie względem powódek regulacji art. 102 Kpc znajduje pełne uzasadnienie nie tylko w ich trudnej sytuacji majątkowej i życiowej, ale również w usprawiedliwionym, subiektywnym przekonaniu powódek o kierowaniu powództwa przeciwko właściwemu podmiotowi. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że w niniejszej sprawie mamy do czynienia z dosyć specyficzną sytuacją – gdy, z uwagi na brak zarejestrowania w Polsce, pojazd sprawcy wypadku komunikacyjnego, ubezpieczony był w zagranicznym towarzystwie ubezpieczeń. W takiej sytuacji pozwane (...) Towarzystwo (...) jako korespondent w/w zagranicznego towarzystwa ubezpieczeń uprawnione było do przeprowadzenia postępowania likwidującego szkodę powódek, natomiast legitymację bierną w zakresie dochodzenia dalszych roszczeń w drodze powództwa cywilnego posiadał, zgodnie z art. 123 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniowym funduszu gwarancyjnym i polskim biurze ubezpieczycieli komunikacyjnych, zupełnie inny podmiot – Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W.. Nie zachodził zatem typowy i zrozumiały dla każdego obywatela

przypadek, gdzie podmiot likwidujący szkodę posiada równocześnie bierną legitymację procesową dla dochodzenia dalszych roszczeń, niezaspokojonych w toku postępowania likwidacyjnego. Taka sytuacja może być dla działającego samodzielnie, bez fachowej pomocy, obywatela niezrozumiała i myląca, toteż na profesjonalnych podmiotach ubezpieczeniowych spoczywa obowiązek jasnego i jednoznacznego wskazania kogo należy pozwać o dalszą zapłatę. Jest to o tyle istotne, iż bez takiego jednoznacznego stanowiska dla poszkodowanego, jako nielogiczna, może jawić się sytuacja gdy jeden podmiot likwiduje szkodę i wypłaca stosowne kwoty uznając swoją odpowiedzialność, inny natomiast winien być pozwany o dalszą zapłatę. W przedmiotowej sprawie powódka, z uwagi na uznanie przez pozwaną swojej odpowiedzialności i częściową likwidację przez nią szkody, pozostawała w przeświadczeniu, iż to ten podmiot należy pozwać o dalszą zapłatę. Wnosząc pozew nie korzystała z żadnej fachowej pomocy, dopiero w pozwie wnosząc o ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Wbrew twierdzeniom pozwanego towarzystwa ubezpieczeń, z pism kierowanych do powódek nie wynikało w sposób precyzyjny i jasny, iż nie posiada ona biernej legitymacji procesowej w dochodzeniu dalszych roszczeń. O ile w pierwszych pismach z dnia 12 września 2012r. pozwany wskazuje, że powództwo winno zostać wytoczone „przeciwko” Polskiemu Biuru Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. ( k.152-155 ), o tyle dalsze pisma – kierowane do powódek, zawierały informację, że ewentualne powództwo sądowe winno być skierowane „za pośrednictwem” Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. ( ... ). Niewątpliwie znaczenie i zakres znaczeniowy słów „przeciwko” oraz „za pośrednictwem” jest różny i mógł wywołać u powódek dezorientację. W końcu „za pośrednictwem” jakiegoś podmiotu nie oznacza „przeciwko” niemu. Jak wynika z wiarygodnych zeznań powódki, wytaczając samodzielnie powództwo, kierowała się ona właśnie treścią tych ostatnich pism, wskazujących na „pośrednictwo (...)”, jako ostatecznie decydujących o jej roszczeniach. W takich okolicznościach wersja powódki, iż telefonicznie uzyskała od (...) informację, iż winna dochodzić roszczeń od korespondenta zagranicznego ubezpieczyciela, i w związku z tym uważała, że „pośrednictwo (...)” zostało zakończone, pozwalając na dochodzenie roszczeń wyłącznie od (...) S.A., jawi się jako logiczna i szczerą. Powódka pozostawała w błędzie co do podmiotu legitymowanego biernie, aczkolwiek błąd ten był usprawiedliwiony opisanymi wyżej okolicznościami. Nie ma racji pozwany wskazując, że skoro w toku procesu likwidacyjnego powódka korzystała z fachowej pomocy prawnej, to również wnosząc pozew winna jej zasięgnąć. Powódka wskazała, iż nie miała środków pieniężnych na takową pomoc, toteż w pozwie zwróciła się o ustanowienie dla niej pełnomocnika z urzędu.

Warto przy tym zauważyć, że do zmiany podmiotowej powództwa doszło w niedługim czasie od jego wytoczenia, zaś powódka niezwłocznie, po uzyskaniu od pozwanego stanowiska procesowego o braku legitymacji biernej, zwróciła się o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego prawidłowo legitymowanego biernie, podmiotu.

Dodatkowym aspektem, decydującym o trafnym zastosowaniu przez Sąd Okręgowy instytucji z art. 102 Kpc jest sytuacja majątkowa i rodzinna powódek. Przede wszystkim trzeba wskazać, że powódkami są matka i jej małoletnia córka, które w wyniku tragicznego wypadku utraciły męża i ojca. Obecna sytuacja finansowa kobiet jest ciężka, z chwilą śmierci męża powódki utraciły stabilność i bezpieczeństwo finansowe, obecnie na swoje utrzymanie dysponują łącznie kwotą ok. 2300 zł miesięcznie, co zważywszy na duże potrzeby małoletniego dziecka, nie stanowi dużej kwoty. Sytuacja powódek nie uległa znaczącej poprawie z chwilą uzyskania znacznych kwot z tytułu odszkodowania i zadośćuczynienia. W świetle poczynionych przez Sąd Okręgowy prawidłowych ustaleń faktycznych, powódki uzyskane środki pieniężne przeznaczyły na zakup niezbędnego im mieszkania, ponadto nadal są obciążone zobowiązaniami finansowymi z tytułu zaciągniętego kredytu i pożyczek. Sąd Apelacyjny zważył, że sytuacja majątkowa strony nie może samodzielnie stanowić o możliwości zastosowania regulacji art. 102 Kpc Niemniej jednak, w przedmiotowej sprawie zasada słuszności winna mieć zastosowanie nie tylko z uwagi na złą sytuację materialną powódek, ale przede wszystkim ze względu na ich subiektywne przeświadczenie o zasadności wytoczenia powództwa przeciwko pozwanemu towarzystwu ubezpieczeniowemu.

Mając na uwadze powyższe należało dojść do wniosku, iż Sąd Okręgowy zasadnie nie uwzględnił wniosku pozwanego o zasądzenie na jego rzez od powódek kosztów postępowania i zażalenie oddalić na podstawie art. 385 Kpc w zw. z art. 397§2 Kpc.